Radomiensis Conventionis Decreta Alexandri Regis

Konstytucje Wieczyste Sejmu Radomskiego 1505 roku

opracowali
Wacław Uruszczak
Wojciech T. Kacperski
Elżbieta Orzechowska
Anna Karabowicz
Grzegorz Maria Kowalski

Nakładem Radomskiej Oficyny Naukowej 2005

N +

Wacław Uruszczak

Sejm walny w Radomiu w 1505 roku i jego konstytucja Nihil novi

Nawiązując w 1385 r. unię personalną z Wielkim Księstwem Litewskim, Królestwo Polskie podjęło wielkie dzieło zbliżenia i jednoczenia narodów Korony i Wielkiego Księstwa na drodze porozumienia i poszanowania własnej tożsamości. Uwieńczeniem tego dzieła była unia realna zawarta przez „Oba Narody" w Lublinie w 1569 r., w następstwie której powstała federacja Korony i Litwy. Jednoczyła ona nie tylko Polaków i Litwinów, ale także i inne narody zamieszkujące te dwa państwa, a więc Białorusinów, Ukraińców, Niemców, Łotyszy, Estończyków, Wołochów, Ormian, Tatarów, Żydów, a także wielu innych, którzy osiedlali się w jej granicach jako emigranci polityczni czy jako osadnicy szukający w ziemiach Rzeczypospolitej możliwości poprawy swego bytu i szczęśliwej, bezpiecznej egzystencji. Unia Polski i Wielkiego Księstwa Litewskiego miała te same cele, które po wiekach przyświecają jednoczeniu Europy. Są nimi bezpieczeństwo i pomyślność społeczeństw, dzięki zespoleniu wysiłków dla ich umocnienia i rozwoju. Znamienne jest, że Unia Polsko-Litewska przyjęła miano Rzeczy Pospolitej, a więc Rzeczy wspólnej. Nazwa Rzeczpospolita podkreślała, że nowe, zjednoczone państwo miało być w istocie dobrem wspólnym wszystkich jego mieszkańców.

Unia Korony i Wielkiego Księstwa z 1569 r., czyli unia narodów Europy Środkowowschodniej była następstwem długotrwałego procesu historycznego, polegającego na stałym zacieśnianiu związku obu państw na płaszczyźnie zarówno politycznej, jak też prawnej, w kierunku pełnego zjednoczenia. Po pierwszym kroku, jakim był akt w Krewie z 1385 r., następowały dalsze, dzięki którym dokonywała się *sui generis* harmonizacja instytucji politycznych oraz prawa jako warunku koniecznego politycznej jedności. W tym długim, trwającym niemal dwa stulecia procesie jednoczenia, ważną rolę odegrał Sejm walny w Radomiu w 1505 r. oraz uchwalone na nim ustawy, wśród których najbardziej znaną jest konstytucja *Nihil novi*.

Zwołanie sejmu walnego do Radomia zostało ogłoszone przez króla Polski i wielkiego księcia Litwy Aleksandra Jagiellończyka w uniwersałach i listach sejmowych ekspediowanych bezpośrednio przed świętem Bożego Narodzenia 1504 roku[25]. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, które znamy z listu króla do rady miasta Gdańska z 28 listopada 1504 r., zamierzał on zwołać „sejm wszystkich swoich państw" (*Diaeta universis dominiis nostris generalis*)[26], czyli sejm, na który prócz senatorów i posłów województw koronnych zjechać mieli także reprezentanci Wielkiego Księstwa Litewskiego i Prus Królewskich. Wybór Radomia jako miejsca obrad nie był przypadkowy. Jego centralne położenie miało ułatwić przyjazd na sejm senatorów i posłów z dwóch głównych prowincji Królestwa, to jest z Wielkopolski i Małopolski oraz umocowanych przedstawicieli pozostałych zaproszonych państw. Celem sejmu, którego obrady miały rozpocząć się 9 lutego 1505 r., było wcielenie w życie postanowień unii zawartej w Mielniku w 1501 r. między Koroną Polską a Wielkim Księstwem Litewskim. Akt unii mielnickiej stanowił: *Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie jednoczą się i łączą w jedno niepodzielne jednolite ciało tak, aby powstał jeden naród, jeden lud, jeden braterski związek, a także wspólne rady, a temu ciału wieczyście jedna głowa, jeden król i jeden pan zostanie wybrany w miejscu i czasie wyznaczonym głosami wspólnymi obecnych i na elekcję przybyłych, zaś nieobecność innych nie będzie temu przeszkodą, a dekret elekcji w Królestwie niech zawsze będzie [wydawany] według zwyczajów w tym względzie od dawna zachowywanych*[27].

25
26
27

Otwarcie obrad sejmu walnego w Radomiu nastąpiło ze znacznym opóźnieniem, dopiero 30 marca 1505 r. Przyczyną zwłoki był spóźniony przyjazd samego króla, który dopiero w końcu marca zjechał do Radomia z Litwy [28]. Obrady sejmowe trwały od 30 marca do 31 maja 1505 r., a sam sejm formalnie przeciągnął się aż do 4 czerwca 1505 r.[29]. Przedłużenie obrad do 8 tygodni pozostawało w związku z koniecznością oczekiwania na panów litewskich oraz delegatów pruskich[30].

Sejm w Radomiu w 1505 r. nie stał się jednak sejmem zjednoczeniowym, którym był dopiero sejm lubelski w 1569 r. W początkach XVI w. zjednoczenie Korony i Wielkiego Księstwa było celem praktycznie niemożliwym do osiągnięcia w obliczu wielu przeciwieństw i trudności, a w szczególności niedostatecznej gotowości obu państw do połączenia na warunkach pełnej równości i partnerstwa. Spośród członków litewskiej rady wielkoksiążęcej zjechali do Radomia dopiero w maju 1505 r. tylko ci panowie litewscy, którzy byli zwolennikami unii. Nie mieli jednak ze sobą żadnych pełnomocnictw ani tym bardziej potwierdzonych przez stronę litewską rewersałów dokumentów unii mielnickiej z 1501 r. Sprawa unii nie mogła więc oficjalnie stanąć na porządku obrad. Mimo to – i jest to znamienne – przybyli do Radomia w połowie maja 1505 r. senatorowie Wielkiego Księstwa zasiedli w składzie izby senatorskiej, w konsekwencji uczestniczyli w debatach i przyjęciu najważniejszych konstytucji, czyli ustaw sejmowych uchwalonych na tym sejmie. Ich nazwiska zostały wymienione w tych konstytucjach w wykazie świadków [31]. Również przybyła na sejm radomski reprezentacja stanów pruskich nie miała żadnych pełnomocnictw do debat nad sprawami całej Korony[32].

Sejm radomski uchwalił konstytucje wieczyste oraz konstytucje czasowe. Pierwsze z nich liczyły 26 artykułów[33], na czele których figuruje konstytucja *Nihil novi* w brzmieniu następującym:

Quoniam iura communia et constitutiones publicae non unum, sed communem populum afficiunt, itaque in hac Radomiensi conventione cum universi Regni nostri praelatis, consiliariis, baronibus et nuntiis terrarum, aequum et rationabile censuimus ac etiam statuimus, ut deinceps futuris temporibus perpetuis, nihil novi constitui debeat per nos et successores nostros sine communi consiliariorum et nuntiorum terrestrium consensu, quod fieret in praeiudicium gravamenque Reipublicae, et damnum atque incommodum cuiuslibet privatum, ad innovationemque iuris communis et publicae libertatis[34].

W przekładzie polskim tekst konstytucji brzmi następująco: *Ponieważ prawa ogólne i ustawy publiczne dotyczą nie pojedynczego człowieka, ale ogółu narodu, przeto na tym walnym sejmie radomskim wraz ze wszystkimi królestwa naszego prałatami, radami i posłami ziemskimi za słuszne i sprawiedliwe uznaliśmy, jakoż postanowiliśmy, iż odtąd na potomne czasy nic nowego (nihil novi) stanowionym być nie ma przez nas i naszych następców bez wspólnego zezwolenia senatorów i posłów ziemskich, co by było z ujmą i ku uciążeniu Rzeczypospolitej oraz ze szkodą czyjąśkolwiek tudzież zmierzało ku zmianie prawa ogólnego i wolności publicznej*[35].

Uchwalenie konstytucji *Nihil novi* poprzedziło wydanie przez króla w święto Znalezienia Krzyża Chrystusowego 3 maja 1505 r. przywileju potwierdzającego złożenie przez niego przysięgi zachowywania wszelkich praw nadanych ziemiom koronnym oraz ich mieszkańcom bez względu na stan, płeć czy kondycję (*Generalis confirmatio omnium iurium*)[36]. Z pewnością więc *Nihil novi* w intencjach jej twórców miała zabezpieczać przed królewską samowolą w sferze prawodawstwa w dziedzinach dotykających wolności publicznej i prawa pospolitego. Zarazem konstytucja *Nihil novi* odzwierciedlała przełom w dziejach ustrojowych dawnej Polski. Państwo z monarchii oligarchicznej, jakim było w czasach pierwszych Jagiellonów, przekształciło się w nowożytną monarchię parlamentarną. Był to więc akt konstytucyjnego podziału władzy. Stanowienie praw powszechnych przestało być wyłączną domeną monarchy, ale z mocy prawa wymagało współdziałania władcy z reprezentacją narodu politycznego. Uchwalenie *Nihil novi* wieńczyło proces formowania się systemu parlamentarnego państwa polskiego. Od tej pory w systemie ustrojowym dawnej Polski miejsce naczelne w tym systemie zajął dwuizbowy sejm walny (generalny), jako władza prawodawcza, podczas gdy w XV w. konkurował on z sejmikami ziemskimi i prowincjonalnymi.

Sejm walny (*Conventus generalis*) tworzyli: król, rada królewska, zwana Senatem, oraz posłowie ziem (*nuntii terrarum*). Te trzy człony sejmu walnego nazywano od połowy XVI w. „stanami sejmującymi". Funkcjonowanie sejmu zależało od ich współpracy, a konkretnie od

zdolności do osiągnięcia zgody (*consensus*), czyli w istocie kompromisu. W sejmie jagiellońskim pozycja króla była niewątpliwie dominująca, podobna do angielskiej konstrukcji ustrojowej *the king in the parliament*[37]. Król samodzielnie, a w praktyce za radą senatorów, decydował o zwołaniu sejmu, otwierał obrady i kierował ich przebiegiem, zatwierdzał, czyli w istocie nadawał moc prawną wszystkim podjętym na sejmie uchwałom. Ustawy sejmowe, zwane konstytucjami (*constitutiones*), wychodziły pod jego imieniem. On też zarządzał ich publikację.

Senat w sejmie występował w podwójnej roli, jako rada królewska oraz izba ustawodawcza. Powinnością królewskich doradców był współudział w kreowaniu polityki państwa i udzielanie panującemu w jej realizacji wszechstronnego poparcia. Jako izba sejmowa senat uczestniczył czynnie w procesie ustawodawczym przez wspólne z izbą poselską przygotowywanie nowych ustaw. Senatorowie dzielili się na duchownych, którymi byli katoliccy biskupi – ordynariusze i świeckich, do których zaliczali się wojewodowie i kasztelanowie. Poza tym do senatorów należeli dzierżący najwyższe urzędy koronne, tzw. ministrowie, jak kanclerz wielki, podkanclerzy, marszałek wielki, marszałek nadworny, podskarbi. W obradach senatu mogli uczestniczyć także sekretarze królewscy oraz tytularni urzędnicy nadworni.

Trzeci wymieniony w *Nihil novi* „stan sejmujący" to posłowie ziemscy (*nuntii terrarum*). Byli to posłowie stanu szlacheckiego. W sejmie walnym zasadniczo nie brali udziału przedstawiciele całego stanu mieszczańskiego. Zasiadali w nim jedynie delegaci niektórych miast, takich jak Kraków lub Poznań, na podstawie królewskiego przywileju lub okolicznościowego zaproszenia. Brak reprezentacji miast w sejmie miał swoją podstawową przyczynę w ogólnej słabości większości mieszczaństwa w dawnej Polsce, jak też w rezerwie samych miast do uczestnictwa w obradach sejmowych z obawy przed dominacją posłów szlacheckich.

Konstytucja *Nihil novi* wymagała od uczestników sejmu: króla, rady królewskiej, czyli senatu oraz posłów ziemskich, czyli izby poselskiej zgody (*consensus*), jako warunku ważności uchwalonych ustaw. Nie oznaczało to bynajmniej jednomyślności wszystkich posłów uczestniczących w obradach. W czasach jagiellońskich zasada zgody była pojmowana elastycznie[38]. W sejmie reprezentowane były ziemie (*terrae*) Królestwa przez delegowanie nań swoich poselstw. Opozycja jednego czy drugiego posła, zwłaszcza w przypadku poselstw liczniejszych, nie miała prawnego znaczenia i mogła być ignorowana. W tych przypadkach uchwały dochodziły do skutku większością głosów, ale nie oznacza to, że kierowano się tu zasadą większości. W razie braku zgody ze strony jednego czy kilku reprezentacji ziemskich, król zwoływał w tych województwach sejmiki posejmowe dla uzyskania od miejscowej szlachty akceptacji uchwał przyjętych na sejmie przez pozostałe województwa. Zdarzało się, że posługiwano się fikcją zgody udzielonej przez daną reprezentację ziemską w sytuacji aprobaty zaledwie jednego przedstawiciela danego sejmiku, przy jednoczesnym milczeniu pozostałych. Zasada zgody wymuszała na uczestnikach obrad sejmowych postawy kompromisu i otwartości na argumenty przeciwników. Zgoda jako podstawa ważności uchwał sejmowych była także gwarancją ich wykonalności. Tylko ustawa wydana za wspólną aprobatą stanów sejmujących mogła następnie liczyć na akceptację i wykonanie jej przez społeczeństwo szlacheckie. Zasada zgody wymagała od elit politycznych dojrzałości, wyrobienia moralnego i wysokiej kultury politycznej. Z pewnością nie brakowało jej w czasach jagiellońskich, a nawet i później w epoce Wazów, to jest w okresie największych sukcesów Rzeczypospolitej polsko-litewsko-ruskiej i jej systemu parlamentarnego.

Wyrażona w konstytucji *Nihil novi* zasada zgody wywarła znaczący wpływ na dalszy rozwój systemu politycznego Rzeczypospolitej Polski i Litwy. W XVII w. pierwotna zasada zgody przekształciła się w zasadę jednomyślności, z której z kolei wyłoniło się *liberum veto*. Prawo posła do wolnego sprzeciwu uznawano wówczas za konieczny instrument obrony Rzeczypospolitej przed groźbą nadużyć władzy, w szczególności przed absolutyzmem monarszym (*absolutum dominium*). I choć *liberum veto* jako instytucja prawno-ustrojowa dawnej Polski z pewnością nie zasługuje na pochwałę, można zrozumieć powody jego powstania. Władza absolutna, a więc nie podlegająca prawu niekontrolowana władza wykonawcza, zawsze przynosi więcej szkody niż pożytku. Dowodzą tego w szczególności doświadczenia państw totalitarnych w XX w.

Nie można zgodzić się z poglądem dostrzegającym w konstytucji *Nihil novi* aktu istotnego osłabienia władzy królewskiej i tym samym praźródła późniejszej dekompozycji ustrojowej Rzeczypospolitej. U progu XVI w. konstytucja tego rodzaju stanowiła akt umocnienia państwa. Była wyrazem idei współpracy króla *Dei gratia* z reprezentacją narodu politycznego w imię dobra wspólnego na forum sejmu – parlamentu. Dobrze rozumiał to król Zygmunt I, corocznie zwołujący sejmy walne, przyczyniając się do umocnienia systemu parlamentarnego w państwie. Z kolei Zygmunt August tylko na drodze współpracy z sejmem doprowadził do istotnego umocnienia Rzeczypospolitej poprzez reformy ruchu egzekucji praw. To właśnie dzięki systemowi parlamentarnemu dawne państwo polskie nabierało cech społeczeństwa obywatelskiego, a jego kultura – charakteru obywatelskiej kultury uczestniczącej. I choć uczestnictwo w życiu politycznym było ograniczone w zasadzie do jednego tylko stanu, to jest szlachty, jednak liczebność tzw. narodu politycznego w Polsce przewyższała znacząco liczbę osób mających czynne prawa polityczne w wielu państwach europejskich jeszcze w początkach XX w.

Uchwalenie konstytucji *Nihil novi* na Sejmie radomskim w 1505 r. pozostawało z pewnością w związku przyczynowym z pierwotnym celem tego sejmu, jakim była unia państw jagiellońskich. Wyrażona w *Nihil novi* zasada zgody wszystkich stanów sejmujących jako fundament każdej nowej ustawy ingerującej w istniejące *status quo* w sferze praw i wolności publicznych dawała gwarancję równości i równouprawnienia wszystkich członków wspólnego ciała Rzeczypospolitej. Tym samym *Nihil novi* niweczyła obawy Litwinów i Rusinów z Wielkiego Księstwa czy Prusaków z Prus Królewskich, że unia realna z Koroną zmierza do poddania ich pod dominację polską. Akt ten ułatwiał dojście do skutku unii w dalszej przyszłości.

Poza konstytucją *Nihil novi*, pozostałe podjęte na sejmie w Radomiu konstytucje (ustawy) wieczyste zmierzały w pierwszej kolejności do uporządkowania prawa. Między innymi artykuł 2 konstytucji „wieczystych" wyrażał zasadę, że każda ustawa obowiązuje dopiero z chwilą jej publikacji[39]. Taka sama w swej istocie zasada prawna znalazła się dopiero w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. Z kolei w artykule 3 potwierdzono prawo nietykalności osobistej szlachty (*neminem captivabimus nisi iure victum*)[40], ustanowione w przywileju Władysława Jagiełły wydanym w Jedlni koło Radomia w 1430 r. i potwierdzone w przywileju krakowskim w 1433 r. W konstytucjach z 1505 r. wyraźnie określono jego granice, stwierdzając, że z prawa nietykalności osobistej nie mogą korzystać osoby złej sławy, wpisane do rejestru sądowego złoczyńców. W trosce o stan bezpieczeństwa powszechnego w państwie ustanowiono karę infamii za odmowę pogoni za złodziejami i innymi złoczyńcami[41]. Kilka artykułów zmierzało do usprawnienia sądownictwa sprawowanego przez starostów królewskich, dzięki sprecyzowaniu zakresu jego kompetencji, ustaleniu formy pozwu grodzkiego oraz modyfikacji niektórych zasad proceduralnych[42]. W konstytucjach radomskich znalazł się także obszerny statut o nadawaniu wyższych godności kościelnych w zasadzie wyłącznie osobom pochodzenia szlacheckiego[43]. Uzasadniono to zasługami szlachty w obronie kraju. Przy tej okazji ustalono reguły prawne przynależności do stanu szlacheckiego. Artykuł ten był wyrazem rosnącej roli społecznej szlachty w państwie, prowadzącej w przyszłości do jej zdecydowanej dominacji na niekorzyść stanu mieszczańskiego.

Sejm radomski uchwalił także obszerne konstytucje czasowe (*constitutiones temporales*). Ich celem była poprawa stanu bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego Królestwa. Wśród licznych przedsięwzięć legislacyjnych Sejmu w Radomiu największe znaczenie miało z pewnością podjęcie akcji kodyfikacji polskiego „prawa pospolitego". Jej owocem stał się słynny Statut Łaskiego, wielki zbiór dawnego prawa, dzieło kanclerza wielkiego koronnego Jana Łaskiego[44]. Zbiór ten po jego zatwierdzeniu przez króla Aleksandra Jagiellończyka obowiązywał jako urzędowe źródło poznania prawa panującego w Polsce. Kanclerz Łaski przygotował statut z myślą budowy Rzeczypospolitej praworządnej, w której rozumne prawo spełnia rolę fundamentu ładu i sprawiedliwości. Tylko praworządna Rzeczpospolita, w której nie widzimisię władcy, ale prawo i sprawiedliwość decydowały o sprawach publicznych i losie osób prywatnych, mogła zdobyć zaufanie narodów ościennych i skłonić je do przystąpienia do unii. Unijny program polityczny wyrażał zamieszczony w Statucie Łaskiego drzeworytowy wizerunek sejmu. Przedstawia on sejm walny nie jako sejm walny koronny, czyli tylko polski, ale jako „Sejm Rzeczypospolitej Obojga Narodów".

U szczytu tronu, na którym zasiada Aleksander Jagiellończyk, widnieją tarcze herbowe Królestwa Polskiego oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego. Równie znamienny jest kształt wieńca herbów otaczających uczestników sejmu. Obok tarcz herbowych województw koronnych odnajdujemy w nim także herby litewskie i pruskie. Drogą do unii miał być udział reprezentantów wszystkich członków wspólnego ciała Rzeczypospolitej we wspólnym sejmie walnym, a więc wspólnym parlamencie na zasadach pełnej równorzędności[45].

w tym się wyraża – napisał polski pisarz polityczny w XVI w. Jan Krasiński – *że u Polaków jest ustanowione rządzenie według prawa. Od tego, co jest pewne, różnią się rządy pozostałych królestw. Tam bowiem, cokolwiek się królom podoba ma moc prawa; tu zaś żadnym sposobem król sam bez rady senatu i zgody szlachty nie ustanawia praw, lecz prawom podlegać ma nakazane*"[47]. Polską zasadę rządów prawa wyrażała w XVI i XVII w. lapidarna maksyma *in Polonia lex est rex* – „w Polsce prawo jest królem"[48].

W XVI w. Polska w swej formie ustrojowej była tzw. „rzecząpospolitą mieszaną" (*respublica mixta*), złożoną z instytucji reprezentujących formy „czyste", czyli króla (monarchii), senatu (arystokracji), izby poselskiej (demokracji)[46]. Podstawy systemu politycznego tworzyły: suwerenność prawa, wolności narodu politycznego – czyli szlachty – oraz konsensus wszystkich sił politycznych kraju. W państwie tym określanym jako „rzeczpospolita" (*respublica*), czyli „rzecz wspólna", sejm stał się od końca XV w., co definitywnie przesądzała konstytucja *Nihil novi*, głównym ciałem deliberującym i prawodawczym dla państwa. Umożliwiła to postępująca w ciągu XVI w. aktywizacja politycznej średniej i drobnej szlachty, dla której sejmiki ziemskie oraz reprezentatywny sejm walny stwarzały szanse partycypacji w życiu politycznym państwa. Gwarancją zachowania zdobytych wolności była w szczególności zasada rządów prawa wyprowadzana także z konstytucji *Nihil novi*. „*Powszechna w Rzeczypospolitej Polskiej mądrość*

Choć w 1505 r. na sejmie radomskim nie doszło do unii państw jagiellońskich, trwałym jego dorobkiem stała się konstytucja *Nihil novi*, wytyczająca drogę do stworzenia w przyszłości federacji Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa na drodze unii parlamentarnej. Fundamentem nowoczesnego konstytucjonalizmu i demokracji jest teoria umowy społecznej, zgodnie z którą ustawy uchwalane przez legislatywę reprezentującą naród mają swoje źródło w jego woli zbiorowej narodu politycznego. Bliską temu ideę zawierała ustawa radomska *Nihil novi* z 1505 r. Ujawniała ona idee ustrojowe, które w innych państwach europejskich zyskiwały uznanie dopiero w wiekach XVIII i XIX. Sama zaś *Nihil novi*, jak też sejm radomski, do którego przykładu odwoływano się w czasie debat unijnych w 1569 r., ułatwiły unię lubelską i przyczyniły się do budowy konstytucyjnych podwalin Rzeczypospopolitej Obojga, a w istocie wielu Narodów[49].

Zasady edytorskie

Prezentowane wydawnictwo zawiera konstytucje sejmu radomskiego z 1505 roku umieszczone w następującym porządku:

a) reprint konstytucji z tak zwanego
50 Statutu Łaskiego[50];
b) tekst konstytucji w języku łacińskim;
c) tekst konstytucji w języku polskim;
d) przekład na język angielski.

Podstawę reprintu stanowi jeden z egzemplarzy Statutu Łaskiego znajdujący się w zbiorach Bi-
51 blioteki Jagiellońskiej w Krakowie[51]. Egzemplarze Statutu Łaskiego w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej nie posiadają ozdobnych inicjałów. Faksymile druku konstytucji uzupełniono inicjałami pochodzącymi z innych publikacji oficyny Jana Hallera, wydawcy Statutu. Na druku znajdują się trzy zapiski jednej ręki z pierwszej połowy XVI wieku, w tym
52 jedna zamazana atramentem[52].

Tekst łaciński ustaw sejmu radom-
53 skiego pochodzi z pijarskiego wydawnictwa Volumina Legum[53]. Ostatnimi czasy zamieszczony został w pierwszym tomie Volumina Constitutionum, edycji zawierającej doro-
54 bek ustawodawczy sejmu Rzeczypospolitej[54].

Przy pisowni tekstu łacińskiego zachowane zostały zasady przyjęte w tym ostatnim wydawnictwie.

Tekst polski oparty jest na zbiorowym wydaniu ustawodawstwa sejmowego autorstwa Jana Herburta z 1570 roku. Ze względu na systematyczny charakter dzieła J. Herburta poszczególne fragmenty konstytucji sejmu radomskiego są w nim zamieszczone w różnych miejscach[55]. 55

Uzupełnienia w tekście pochodzące od wydawców znajdują się w nawiasach kwadratowych. Rubryki (tytuliki) występujące w tekście polskim oddają treść poszczególnych artykułów, choć są zwykle w szczegółach różne niż analogiczne rubryki w tekście łacińskim. W niniejszym wydaniu tekst w języku polskim zmodernizowano zgodnie z obecnie obowiązującymi zasadami wydawniczymi[56]. 56

Przekład na język angielski dokonany został w oparciu o tekst w języku polskim z posiłkowym zastosowaniem tekstu łacińskiego. W tekście polskim i angielskim zamieszczono niezbędne dla zrozumienia tekstu komentarze językowe[57]. 57

Opracował Grzegorz Maria Kowalski